



E-PRZEGŁĄD Oświatowy

ZA WRZESIEŃ 2025

WYDARZENIE

Wielka manifestacja w Warszawie



Debata „Ku Polskiemu Obszarowi Edukacji”

W siedzibie Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w Warszawie odbyła się debata pt. „Ku polskiemu obszarowi edukacji”, zorganizowana przez Krajową Sekcję Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” we współpracy z Koalicją na Rzecz Ocalenia Polskiej Szkoły. Wydarzenie zgromadziło przedstawicieli NSZZ „Solidarność”, świata polityki, ekspertów prawa oświatowego, środowisk nauczycielskich i rodzicielskich oraz organizacji społecznych.

Debata, moderowana przez Hannę Dobrowolską i Waldemara Jakubowskiego, miała na celu wskazanie wspólnych kierunków reform, które odpowiadałyby na wyzwania stojące przed polską edukacją – kryzys kadrowy, rosnącą centralizację, problemy finansowania oraz pojawianie się nowych, kontrowersyjnych rozwiązań programowych.

Uczestnicy

W wydarzeniu udział wzięli m.in.:

- Dariusz Piontkowski – poseł, były minister edukacji (Prawo i Sprawiedliwość),
- Joanna Borowiak – poseł (Prawo i Sprawiedliwość),
- Adam Kania – Fundacja Twoje VETO, przedstawiciel Konfederacji
- Bartosz Kopczyński – Konfederacja Korony Polskiej i Koalicja na Rzecz Ocalenia Polskiej Szkoły,
- Hanna Dobrowolska – KROPS, Ruch Ochrony Szkoły,
- Jolanta Dobrzyńska – KROPS, ekspert oświatowy, publicystka,
- Marek Puzio – radca prawny, Instytut Ordo Iuris, KROPS
- Dariusz Kwiecień – Stowarzyszenie Katechetów Świeckich,
- Teresa Pracownik – Konfederacja Korony Polskiej,
- Dorota Kaczmarek – Konfederacja Korony Polskiej.

Waldemar Jakubowski: godne warunki pracy i płacy

Przewodniczący KSOiW podkreślił konieczność szybkich zmian w zakresie finansowania polskiej edukacji – zobowiązania państwa polskiego do określonego poziomu wydatków w odniesieniu do PKB lub parytetu siły nabywczej. Wskazał także na konieczność powiązania płac pracowników oświaty z przeciętną płacą w sektorze przedsiębiorstw oraz na stworzenie skutecznych mechanizmów ochrony godności nauczycieli.

W przypadku dalszych zaniechań w tym zakresie kryzys kadrowy w oświacie będzie się lawinowo pogłębiał, co doprowadzi do upadku szkolnictwa publicznego.

Dariusz Piontkowski: stabilność finansowania i status zawodowy nauczycieli

Były minister edukacji Dariusz Piontkowski podkreślił znaczenie stabilności finansowej systemu oświaty. Zwrócił uwagę, że edukacja wymaga rozwiązań ponadczasowych, które nie będą zmieniane przy każdej nowej kadencji parlamentu. Poparł postulaty KSOiW i KROPS oraz wskazał, że zmiany dotyczące edukacji zdrowotnej wynikały przede wszystkim z kalendarza wyborczego, a nie z realnych potrzeb systemu. Podkreślił, że szkolnictwo publiczne powinno pozostać podstawą kształcenia, a decyzje o jego kształcie nie mogą być narzucane przez instytucje Unii Europejskiej. – „Unia Europejska nie może decydować i narzucać, jak ma wyglądać polska szkoła” – zaznaczył. Poseł zwrócił również uwagę na znaczenie wychowania patriotycznego w programie edukacyjnym polskich uczniów

Adam Kania: sprzeciw wobec ideologizacji

Adam Kania z Fundacji Twoje VETO podkreślił, że edukacja zdrowotna w obecnym kształcie stanowi próbę ideologizacji szkoły. – „Rodzice muszą mieć realną możliwość ochrony swoich dzieci przed treściami, które są sprzeczne z ich przekonaniami. Szkoła nie

może być miejscem narzucania światopoglądu” – mówił. Kania zwrócił także uwagę na potrzebę stworzenia skutecznych mechanizmów prawnych, które zapewnią rodzicom prawo do decydowania o udziale dzieci w zajęciach.

Joanna Borowiak: prawa rodziców

Joanna Borowiak wskazała na niepokój rodziców dotyczący braku przejrzystości oraz trudności proceduralnych przy rezygnacji z zajęć. – „Rodzice muszą mieć pełną świadomość, jakie treści są przekazywane ich dzieciom i realną możliwość decydowania o udziale w zajęciach” – mówiła posłanka. Akcentowała konieczność zapewnienia pełnej transparentności w tym zakresie oraz rolę rodziców, którzy są pierwszymi wychowawcami i muszą mieć decydujący głos w sprawach wychowania.

Bartosz Kopczyński i Hanna Dobrowolska: autonomia nauczycieli

Bartosz Kopczyński wskazał, że nadmierna centralizacja odbiera nauczycielom swobodę pedagogiczną i oddala szkołę od społeczności lokalnych. Hanna Dobrowolska dodała, że potrzebne są wysłuchania publiczne i pełna jawność wprowadzanych zmian. – „Reprezentujemy ogromny głos społeczny. Nauczyciele i rodzice chcą realnej wolności wyboru” – podkreślała.

Jolanta Dobrzyńska: edukacja włączająca

Jolanta Dobrzyńska ostrzegła przed skutkami wdrażania edukacji włączającej, która w praktyce prowadzi do zamykania szkół specjalnych. Jej zdaniem takie działania ograniczają możliwość realnego wyboru dla rodziców i narażają dzieci ze specjalnymi potrzebami na brak odpowiedniego wsparcia. – „System nie jest przygotowany kadrowo ani organizacyjnie do takiej zmiany” – argumentowała.

Marek Puzio i Dariusz Kwiecień: prawo i wartości

Marek Puzio (Ordo Iuris) przedstawił analizę prawną wskazującą, że część zapisów nowych podstaw programowych może naruszać konstytucyjne prawa rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami. Apelował o ustawowe zabezpieczenia i jasne wytyczne dla szkół.

Dariusz Kwiecień ze Stowarzyszenia Katechetów Świeckich mówił o marginalizacji lekcji religii i potrzebie utrzymania aksjologicznego charakteru szkoły.

Konfederacja Korony Polskiej: pluralizm i prawa rodziców

Teresa Pracownik i Dorota Kaczmarek (Konfederacja Korony Polskiej) krytykowały wprowadzane zmiany jako sprzeczne z wolą rodziców. Wskazywały, że rolą państwa powinno być zapewnienie pluralizmu i możliwości wyboru, a nie narzucanie jednej wizji wychowania.

Wnioski i rekomendacje

Podsumowując debatę, uczestnicy zgodzili się, że niezależnie od różnic politycznych, istnieje kilka wspólnych priorytetów:

1. Godne wynagrodzenia i stabilne finansowanie oświaty jako gwarancja jakości edukacji.
2. Autonomia nauczyciela i ograniczenie nadmiernej centralizacji systemu.
3. Transparentność i poszanowanie praw rodziców przy wprowadzaniu nowych przedmiotów i treści programowych.
4. Rzetelne konsultacje społeczne i wysłuchania publiczne przed wprowadzeniem istotnych reform, w tym zmian w podstawie programowej.
5. Zachowanie pluralizmu i zapewnienie realnego wyboru w kształceniu dzieci specjalnych potrzebach.

Organizatorzy – NSZZ „Solidarność” i Koalicja na Rzecz Ocalenia Polskiej Szkoły – zapowiedzieli kontynuację dialogu i przedstawienie wniosków z debaty w ramach dalszych prac nad strategią rozwoju polskiej szkoły.

Stosowanie średniej ważonej przy ustalaniu oceny ucznia

Wprowadzenie

W związku z informacjami przekazywanymi przez liczne organizacje związkowe NSZZ „Solidarność” w sprawie zmian w statutach szkół i placówek dotyczących oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów Prezydium Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” jednoznacznie stwierdza, że zgodnie z obowiązującymi przepisami, w sprawie zasad ustalania oceny z poszczególnych zajęć edukacyjnych, suwerenną decyzję podejmuje tylko i wyłącznie rada pedagogiczna danej szkoły, jeżeli nie ma w niej rady szkoły.

Problem prawny

Czy w obecnym porządku prawnym w zakresie oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów w szkołach publicznych, można wystawić uczniom ocenę śródroczną, roczną i klasyfikacyjną w oparciu o oceny cząstkowe, które mają wagi, czyli czy można stosować ocenę ważoną, a tym bardziej, czy może ona być pomocna przy wystawianiu oceny śródrocznej i rocznej, jeżeli tak stanowi statut szkoły? Czy szkoła może określić w statucie, że uczeń może tylko raz poprawiać pracę pisemną oraz w jaki sposób umożliwić uczniom i rodzicom wgląd w prace pisemne?

Odpowiedź

Tak, jeżeli kryteria i wagi ocen odnoszą się do spełnienia przez uczniów określonego poziomu wymagań edukacyjnych na poszczególne stopnie, a sposób oceniania jest opisany w statucie szkoły przyjętym przez radę pedagogiczną. Ostatecznej oceny zawsze dokonuje nauczyciel danego przedmiotu i to on ustala śródroczne i roczne oceny klasyfikacyjne z obowiązkowych i dodatkowych zajęć edukacyjnych, i może to zrobić na podstawie ocen bieżących z określoną wagą, które są dla niego wskazówką, jakie wymagania i w jakim stopniu zostały przez ucznia spełnione. Choć przepisy prawa powszechnie obowiązującego nie regu-

lują tak szczegółowo kwestii poruszonej w pytaniu, z przepisów nie wynika zakaz ustalenia oceny ucznia w oparciu o ocenę ważoną, o ile uwzględni ona cele i zasady oceniania określone w przepisach prawa powszechnie obowiązującego.

Odnosząc się do drugiego problemu, pragniemy zauważyć, że rada pedagogiczna może również ustalić w statucie szkoły, ile razy uczeń może poprawiać pracę pisemną i w jaki sposób jest ona mu udostępniona, np. bez konieczności robienia zdjęć.

Uzasadnienie

Zgodnie z art. 44b ust. 10 Ustawy z 07.09.1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2021 r. poz. 1915 ze zm.) – dalej u.s.o., szczegółowe warunki i sposób oceniania wewnątrzszkolnego określa statut danej szkoły, który jest uchwalany przez radę pedagogiczną, jeżeli nie występuje w niej rada szkoły. Mając powyższe na uwadze, należy uznać, że w statucie danej szkoły można określić, że ustalanie śródrocznych i rocznych ocen klasyfikacyjnych z obowiązkowych i dodatkowych zajęć edukacyjnych będzie odbywało się na podstawie średniej ważonej ocen bieżących, co oznacza, że oceny bieżące, które otrzymuje uczeń za poszczególne formy aktywności, będą miały różne wagi.

Zgodnie z art. 44b ust. 3 Ustawy z 7.09.1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2022 r. poz. 2230) – dalej u.s.o., ocenianie osiągnięć edukacyjnych ucznia polega na rozpoznawaniu przez nauczycieli poziomu i postępów w opanowaniu przez ucznia wiadomości i umiejętności w stosunku do:

- wymagań określonych w podstawie programowej kształcenia ogólnego lub efektów kształcenia i kryteriów weryfikacji w podstawie programowej kształcenia w zawodzie szkolnictwa branżowego oraz wymagań edukacyjnych wynikających z realizowanych w szkole programów nauczania;
- wymagań edukacyjnych wynikających z realizowanych w szkole programów nauczania,

w przypadku dodatkowych zajęć edukacyjnych.

Według brzmienia art. 44b ust. 6 u.s.o. ocenianie wewnątrzszkolne obejmuje:

- formułowanie przez nauczycieli wymagań edukacyjnych niezbędnych do otrzymania przez ucznia poszczególnych śródrocznych i rocznych ocen klasyfikacyjnych z obowiązkowych i dodatkowych zajęć edukacyjnych, o których mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 13 ust. 3 u.s.o.;
- ustalanie ocen bieżących i śródrocznych ocen klasyfikacyjnych z obowiązkowych i dodatkowych zajęć edukacyjnych oraz zajęć, o których mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 13 ust. 3 u.s.o., a także śródrocznej oceny klasyfikacyjnej zachowania;
- przeprowadzanie egzaminów klasyfikacyjnych;
- ustalanie rocznych ocen klasyfikacyjnych z obowiązkowych i dodatkowych zajęć edukacyjnych oraz zajęć, o których mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 13 ust. 3 oraz rocznej oceny klasyfikacyjnej zachowania;
- ustalanie warunków i trybu otrzymania wyższych niż przewidywane rocznych ocen klasyfikacyjnych z zajęć edukacyjnych oraz rocznej oceny klasyfikacyjnej zachowania;
- ustalanie warunków i sposobu przekazywania rodzicom informacji o postępach i trudnościach w nauce i zachowaniu ucznia oraz o szczególnych uzdolnieniach ucznia.

Natomiast zgodnie z §12 Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z 22.02.2019 r. w sprawie oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy w szkołach publicznych (Dz. U. z 2023 r. poz. 2572) ocenianie bieżące z zajęć edukacyjnych ma na celu monitorowanie pracy ucznia oraz przekazywanie uczniowi informacji o jego osiągnięciach edukacyjnych pomagających w uczeniu się poprzez wskazanie, co uczeń robi dobrze, co i jak wymaga poprawy oraz jak powinien dalej się uczyć.

Zgodnie z art. 98 ust. 1 pkt 8 ustawy z 14.12.2016 r. – Prawo oświatowe (Dz. U. z 2023 r. poz. 900 ze zm.) szczegółowe warunki i sposób oceniania wewnątrzszkolnego uczniów reguluje statut szkoły, który jest uchwalany przez radę szkoły zgodnie z dyspozycją art. 80 ust. 1 pkt 2 ustawy Prawo oświatowe. Natomiast zgodnie z art. 82 ww. wymienionej ustawy, w szkołach lub placówkach, w których rada nie została powołana, zadania rady wykonuje rada pedagogiczna i to ona decyduje, czy oceny są ważne czy też nie. W przypadku takich przedmiotów jak: wychowanie fizyczne, technika, plastyka oraz muzyka, prawodawca wskazał dodatkowo, co należy w szczególności brać pod uwagę przy ustalaniu ocen uczniów (§ 9 rozporządzenia) i są to: wysiłek wkładany przez ucznia w wywiązywanie się z obowiązków wynikających ze specyfiki tych zajęć, a w przypadku wychowania fizycznego – także systematyczność udziału ucznia w zajęciach oraz aktywność w działaniach podejmowanych przez szkołę na rzecz kultury fizycznej.

Mając na uwadze powyższe, przepisy prawa powszechnie obowiązującego nie regulują szczegółowo problematyki, o której mowa wyżej. Jednakże nie wynika z nich zakaz ustalenia oceny ucznia w oparciu o ocenę ważoną, o ile uwzględnia ona cele i zasady oceniania, określone w przepisach prawa powszechnie obowiązującego, co oznacza, że jeżeli powyższe zapisy znajdują się w statucie szkoły jest on zgodny z prawem.

Interpretacja przepisów szeroko rozumianego „prawa oświatowego” przez niektóre kuratoria oświaty w zakresie oceniania uczniów, w tym stosowania wag, nie ma umocowania w obowiązujących przepisach i nie stanowi źródła prawa, co należy podkreślić z całą stanowczością. Sugestie kierowane do dyrektorów szkół nadzorowanych przez poszczególne kuratoria oświaty, jakoby statuty szkół, zawierające zapisy o możliwości stosowania wag przy ocenianiu uczniów są niezgodne z prawem, są nadużyciem ze strony urzę-

dów i nie mieszczą się w ramach ustawowego nadzoru pedagogicznego. Wobec powyższego, szkoły nie są zobowiązane do dostosowywania statutów szkół zgodnie z sugestią poszczególnych kuratoriów, jeżeli nie wynika ona z konkretnej podstawy prawnej. Należy dodatkowo wskazać, że przepisy dotyczące oceniań obowiązują w niezmienionej formie od wielu lat, a wywracanie istniejącego porządku tylko i wyłącznie z powodu osobistych przekonań osób sprawujących funkcje państwowe i mających odmienny pogląd (niż ten wynikający z przepisów) na to, jak należy oceniać, stoją w sprzeczności z podstawowymi zasadami państwa prawa, w tym pewności prawa.

Jednocześnie należy zauważyć, że brak uregulowań ustawowych lub w rozporządzeniu kwestii poruszanych wyżej, może prowadzić do jeszcze dalej idących interpretacji, które pozwalają na ustalanie ocen przez nauczyciela wyłącznie w oparciu o średnią ważoną i będzie to praktyka umocowana prawnie w przepisach, jeżeli tylko takie zapisy znajdują się w statucie szkoły i według ich twórców nie będą stały w sprzeczności z celami oceniania.

*W imieniu Prezydium
Krzysztof Wojciechowski
Zastępca Przewodniczącego
KSiWiW NSZZ „Solidarność”*

OPINIA

Opinia Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w sprawie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo oświatowe

Krajowa Sekcja Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” negatywnie ocenia propozycje dodania do ustawy – Prawo oświatowe art. 85a–85g, które miałyby dotyczyć działalności spółdzielni uczniowskich. Podstawowym mankamentem projektu jest fakt, że dotyczy on już obszaru uregulowanego prawem. W naszej ocenie nowelizacja ustawy uderza ponadto w autonomię wykonywanej przez nauczyciela pracy oraz bezzasadnie faworyzuje jedną

z form działalności gospodarczej.

Na gruncie obowiązujących przepisów prawa nauczyciel może stosować różnorodne sposoby postępowania zmierzające do osiągnięcia zamierzonych celów kształcenia i wychowania. Sposoby te należy różnicować w zależności od uzdolnień uczniów, ich zainteresowania przedmiotem oraz warunków, w jakich program jest realizowany. Aktywny udział uczniów w lekcji osiągnąć poprzez dobór odpowiednich metod nauczania. Dlatego w procesie uczenia się należy stosować metody aktywizujące, np.: dyskusję, burzę mózgów, metodę sytuacyjną, metodę symulacyjną, metodę projektów, studium przypadku i analizę SWOT. Dzięki zastosowaniu tych metod uczniowie mogą aktywnie uczestniczyć w lekcjach i nabywać umiejętności, które będą im potrzebne w przyszłym życiu zawodowym, zarówno w charakterze pracobiorcy jak również przedsiębiorcy. Arbitralne skupienie się jedynie na idei spółdzielczości jest w tym kontekście niczym nie podpartym absurdem.

Projekt przewiduje, że każda spółdzielnia uczniowska musi działać pod opieką nauczyciela. Nauczyciel–opiekun zobowiązany jest do monitorowania działalności spółdzielni, nadzorowania dokumentacji i rozliczeń. Jest to dodatkowy obowiązek, który nie został powiązany ani z dodatkowymi godzinami w pensum, ani z wynagrodzeniem. Stanowi to istotne przeciążenie pracą i narusza zasadę właściwego wynagradzania za powierzone zadania.

Warto również podkreślić, że spółdzielnia uczniowska nie posiada osobowości prawnej, a za jej zobowiązania odpowiada szkoła. W praktyce oznacza to, że w przypadku nieprawidłowości finansowych, strat czy roszczeń osób trzecich, odpowiedzialność spada na dyrektora i nauczycieli. Projekt nie przewiduje mechanizmów chroniących nauczyciela–opiekuna przed konsekwencjami działań uczniów, co jest rozwiązaniem skrajnie niebezpiecznym i niesprawiedliwym. Mało tego, nowelizacja ustawy nakłada na dyrektora szkoły obowiązek nadzorowania działalności spółdzielni uczniow-

skiej. Dyrektor staje się tym samym nie tylko liderem procesu dydaktyczno-wychowawczego, ale i kontrolerem działań quasi-gospodarczych prowadzonych przez uczniów. Rodzi to poważny konflikt ról i przerzuca na dyrektora odpowiedzialność za działania, które nie mieszczą się w tradycyjnych zadaniach szkoły.

Wobec powyższego KSOiW domaga się, aby senacki projekt zmiany w ustawie Prawo oświatowe został odrzucony w pierwszym czytaniu w całości, ponieważ budzi poważne wątpliwości natury prawej, społecznej i pracowniczej oraz w sposób nieuzasadniony i niebezpieczny przerzuca odpowiedzialność finansową, organizacyjną i wychowawczą na nauczycieli.

W imieniu KSOiW NSZZ „Solidarność”

dr Waldemar Jakubowski - Przewodniczący

Krzysztof Wojciechowski - Zastępca Przewodniczącego

ROZMOWA

IX Festiwal Katolickiej Nauki Społecznej

Rozmowa z dr. Waldemarem Jakubowskim - przewodniczącym KSOiW Solidarność

Maciej Bernaś: Jaka edukacja, taka przyszłość. Jakbym chciał odwrócić trochę kolejność tych słów. Jaka czeka nas przyszłość patrząc na to co się dzieje obecnie w edukacji, panie przewodniczący?

dr Waldemar Jakubowski: To znaczy w tej chwili to niestety niezbyt ciekawa. Mam na myśli i system emerytalny, i gospodarczy, to co się dzieje w Polsce. Musimy sobie zadać jedno podstawowe pytanie: czy edukacja jest jakimś złem? Nie, jest dobrem, dobrem społecznym. Jest też inwestycją w naszą przyszłość. Jeśli nie zainwestujemy teraz, to jaka będzie przyszłość? Będzie słaba. A gra toczy się o bardzo prostą rzecz. Kto będzie ostatecznie, jak to mówią politycy i także ekonomiści, brał marżę za produkcję? Czy będą to koncerny międzynarodowe, które będą wyprowadzały pieniądze? Czy te pieniądze, które my wyprodukujemy, zostaną w Polsce. Mówimy, że mamy dobre PKB. Tylko kto to PKB wypracowuje? Ile z tego PKB w Polsce zostaje? Jeśli nie będziemy mieli

wykształconych ludzi, mądrych ludzi, kompetentnych fachowców, to tak to będzie.

MB: Wiele mówiło się podczas debaty o reformie edukacji. Co rok szkolny to mamy do czynienia z reformą. Na czym ona miałaby polegać? Na odpolitycznieniu szkoły między innymi?

WJ: Nie widzę tutaj żadnego odpolitycznienia. To jest tragedia polskiej szkoły, że zarządzają nią politycy. Obojętnie z jakiej opcji, to już nie ma znaczenia. I realizują poprzez Ministerstwo Edukacji Narodowej cele polityczne, a nie cele państwowe i ogólnonarodowe. I to jest problem. Ostatnio byłem na rozpoczęciu roku szkolnego w jednej z mokotowskich szkół. Rozmawiałem z nauczycielami, z dyrekcją. Wniosek z tych rozmów jest bardzo prosty: chcemy wreszcie spokoju, chcemy móc pracować, chcemy się rozwijać, a nie wdrażać kolejną reformę.

MB: To jak zreformować szkołę? Raz, a dobrze.

WJ: Myślę, że na pewno nie pośpiesznie. Nie wypuszczając 48 aktów prawnych w ciągu dwóch miesięcy, tylko zastanawiając się, jak edukacja powinna rzeczywiście funkcjonować; przyglądając się oczywiście wzorcom innych państw, ale musimy mieć swoją drogę edukacyjną. To nie jest tak, że Polska jest jakąś pustynią. My wciąż ten system edukacji mamy całkiem przyzwoity. Przede wszystkim nie zepsujemy tego, co mamy. Jak się mówi: lepsze jest wrogiem dobrego. Moim zdaniem obecnie mamy do czynienia z taką sytuacją, niestety. Musimy oczywiście zmieniać, ale zmieniać z namysłem, z jakąś koncepcją. Musimy wiedzieć, dokąd dążymy, czego chcemy.

Natomiast obecnie zaproponowano abstrakcyjny profil absolwenta, który nijak się ma do naszej rzeczywistości. Myśmy wielokrotnie o tym rozmawiali z fachowcami w Radzie Dialogu Społecznego i przy każdej nadarzającej się okazji. Mówiłem m.in., że należy zacząć od zastanowienia się, jak będziemy się gospodarczo rozwijać i czego będziemy do tego rozwoju potrzebować? Absolwentów jakich wyższych

uczelni, jakich absolwentów szkół branżowych, czy humanistycznych również? To jest właściwa droga, a tu odwrócono model. Najpierw był profil absolwenta przedszkola, potem szkoły podstawowej. Jakiś abstrakcyjny, jakieś kółeczko, z jakimiś cechami. Ale co to nam daje tak naprawdę? Jaka to jest wskazówka do rozwoju edukacji? W moim przekonaniu żadna.

MB: Na pewno w szkole nie może być mowy o ideologizacji, jakiegokolwiek.

WJ: Oczywiście. Mówiąc ideologizacja mamy na myśli włączanie na siłę pewnego punktu widzenia. I żebyśmy nie wpadli w pewną pułapkę. Wartości szkoła powinna uczyć. Zresztą to padło podczas tej debaty, ale to nie jest ideologia, to są wartości. Myślę, że co do tych wartości my się zgadzamy wszyscy jako społeczeństwo. Natomiast różnie je definiujemy. To już jest pewien problem. Szkoła powinna uczyć obiektywnej prawdy, która wynika z obiektywnych badań naukowych.

MB: I myślenia.

WJ: Tak, myślenia i to krytycznego myślenia. Ale kiedy można myśleć krytycznie? Wtedy kiedy ma się twarde dane. Nie na podstawie przekonań ideologicznych, tylko na podstawie

właśnie badań naukowych. I wtedy można krytycznie je porównywać, zastanawiać się nad warunkami itp. Wtedy oświata będzie funkcjonowała tak, jak powinna.

MB: Czy możemy założyć, że właśnie edukacja i wychowanie, szeroko rozumiane, są tymi gwarantami tego, że dobrze nam się będzie żyło w przyszłości? Że ten dobrobyt materialny też będzie pikował w górę?

WJ: Odwróciłbym to pytanie. Jeśli nie będziemy mieli dobrej edukacji, to na pewno nie będzie nam się dobrze żyło. Myśmy się przyzwyczaili przez ostatnie lata do dość wysokiego poziomu życia. Trzeba sobie szczerze powiedzieć, że tak dobrze w Polsce się jeszcze nigdy nie żyło. Ale to nie znaczy, że tak będzie zawsze. Nie oszukujmy się. Jeśli nie będziemy czynili starań, jeśli nie będziemy się rozwijali, nie będziemy konkurencyjni wobec innych gospodarek, nie będziemy produkowali przede wszystkim na wewnętrzny rynek, to nie będziemy się rozwijali. Jeśli ktoś inny będzie zjadał owoce naszej pracy, a nie my.

Tekst jest transkrypcją rozmowy. Został poprawiony oraz autoryzowany.

https://x.com/KSOiW_

<https://www.facebook.com/KSOiW>

<https://oswiata-solidarnosc.pl/>

WYDARZENIA

Tak dla religii i etyki w szkole

Sejm skierował do dalszych prac obywatelski projekt ustawy „Tak dla religii i etyki w szkole”. Za dalszymi pracami opowiedzieli się posłowie PiS, Konfederacji, PSL-TD oraz część Polska2050-TD (m.in. marszałek Sejmu Szymon Hołownia).

Wniosek o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu złożyła Lewica – poparło go 191 posłów, przeciw było 231, a 4 wstrzymało się od głosu.

Projekt trafi teraz do Komisji Edukacji i Nauki oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej.

WYDARZENIA

„W Ojców wierze daj wytrwanie, Maryjo...”. Za nami 43. Ogólnopolska Pielgrzymka Ludzi Pracy na Jasną Górę

Tysiące członków i sympatyków NSZZ „Solidarność” wzięły udział w zakończonej właśnie 43. Ogólnopolskiej Pielgrzymce Ludzi Pracy na Jasną Górę. Tegoroczne hasło brzmiało: „W Ojców wierze daj wytrwanie, Maryjo...”. Pielgrzymka, zapoczątkowana przez bł. ks. Jerzego Popiełuszkę, Patrona Solidarności, tradycyjnie łączy modlitwę z refleksją nad godnością ludzkiej pracy oraz aktualnymi wyzwaniami stojącymi przed pracownikami. Pełna relacja na tysol.pl

WYDARZENIA

86. rocznica napaści wojsk sowieckich na Polskę

Po raz 29. oświatowa „Solidarność” Regionu Mazowsze zorganizowała obchody 86. rocznicy napaści wojsk sowieckich na Polskę. 17 września 1939 roku, w chwili gdy Polska bohatercko stawiała czoła niemieckiemu najeźdźcy, na mocy zbrodniczego paktu Ribbentrop-Mołotow od wschodu uderzyła na naszą Ojczyznę Armia Czerwona. Ten zdradziecki cios w plecy dopełnił tragedii września, a jego skutki – okupacja, represje, wywózki, zsyłki i zbrodnia katyńska – naznaczyły los milionów polskich rodzin i na długie lata odebrały naszemu narodowi wolność.

Dzisiejsze uroczystości były nie tylko oddaniem hołdu poległym i pomordowanym, lecz także ważną lekcją historii dla młodzieży z warszawskich szkół. To właśnie młode pokolenie powinno usłyszeć i zrozumieć, jak wysoką cenę Polska zapłaciła za wolność. Wolność nigdy nie jest dana raz na zawsze – trzeba ją pielęgnować, bronić i przekazywać kolejnym pokoleniom wraz z pamięcią o ofiarach, które oddały życie, byśmy mogli żyć w niepodległym kraju.

Wspólne spotkanie, modlitwa i chwila refleksji stały się okazją do przypomnienia, że pamięć o tamtych wydarzeniach jest naszym obowiązkiem. To ona umacnia naszą tożsamość, uczy odpowiedzialności i kształtuje postawy obywatelskie młodzieży, która jest przyszłością Polski.

Składamy gorące i serdeczne podziękowania wszystkim uczestnikom dzisiejszych obchodów – uczniom warszawskich szkół, nauczycielom i dyrekcji – za obecność, zaangażowanie oraz świadectwo szacunku wobec historii i bohaterstwa naszych rodaków. Dzięki Waszej postawie pamięć o ofiarach sowieckiej napaści i tragicznych losach Polaków nigdy nie zgaśnie.

Cześć i chwała Bohaterom, którzy oddali najwyższą cenę za to, abyśmy mogli żyć w wolnej Polsce!



Nauczycielu, nie musisz jeździć na wycieczki!

Fakty i przepisy:

- ✓ Udział nauczyciela w wycieczce **nie jest jego obowiązkiem** wynikającym z Karty Nauczyciela ani z innych przepisów prawa oświatowego.
- ✓ Wyjazd z uczniami jest **dodatkowym zadaniem**, wymagającym zgody i podpisania stosownych dokumentów.
- ✓ Opiekunem na wycieczce może być nauczyciel, ale także inna dorosła osoba posiadająca pełną zdolność do czynności prawnych i niekaralność.
- ✓ Dyrektor nie może zmuszać nauczyciela do udziału w wyjeździe.

Pamiętaj!

Nauczyciel to pracownik dydaktyczny, a nie bezpłatny opiekun wycieczek.

Każdy wyjazd wiąże się z odpowiedzialnością prawną i organizacyjną – **nauczyciel ma prawo odmówić**.

Opieka podczas wycieczki to **dobrowolne zobowiązanie**.

Szanujmy czas, zdrowie i prawa nauczycieli!



W razie problemów zwróć się do swojej organizacji zakładowej **NSZZ „Solidarność”**

Nie należysz do „Solidarności”?

Zapisz się!

<http://oswiata-solidarnosc.pl/>

NAUCZYCIELU, PRACOWNIKU ADMINISTRACJI, PRACOWNIKU OBSŁUGI!

Dyrektor zlecił Ci pracę w święto lub dzień wolny, pracowałeś w niedzielę, sobotę, dzień ustawowo wolny od pracy (np. 11 listopada, 3 maja).

PAMIĘTAJ !!!

Za pracę wykonaną w święto pracownikowi należy się inny dzień wolny od pracy w okresie rozliczeniowym. Jeśli nie jest możliwe jego udzielenie w tym terminie, pracownikowi przysługuje dodatek w wysokości 100% wynagrodzenia za każdą godzinę przepracowaną w święto (art. 151 Kodeksu pracy).



NIE zwlekaj złóż wniosek o dzień wolny!

W razie odmowy dyrektora zwróć się o pomoc do zakładowej organizacji NSZZ „Solidarność”.

Nie należysz do „Solidarności”, zapisz się!

<http://oswiata-solidarnosc.pl/>